

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/krakow/przystanki-historia-i-k/debaty-krakowska-loza-h/189136,W-cieniu-radioaktywnej-chmury-Konsekwencje-katastrofy-czarnobylskiej-w-Polsce.html>

02.05.2024, 15:59

W cieniu radioaktywnej chmury. Konsekwencje katastrofy czarnobylskiej w Polsce”.

Jakie były polityczne, społeczne, zdrowotne, psychologiczne i środowiskowe konsekwencje katastrofy w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej? Ile kosztowało usuwanie skutków wybuchu reaktora? Jak i dlaczego Kreml i władze PRL tuszowały sprawę? O to m.in. zapytaliśmy uczestników spotkania – autora książki **dr. Kamila Dworaczka**, dyrektora Oddziału IPN we Wrocławiu oraz **dr. Tomasza Kozłowskiego** z Biura Badań Historycznych IPN. Moderacja Janusz Ślęzak, Oddział IPN w Krakowie.

W nocy z 25 na 26 kwietnia 1986 r. w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej w ówczesnym Związku Sowieckim, na Ukrainie przy granicy z Białorusią, około 100 km w linii prostej na północ od Kijowa, doszło do przegrzania się rdzenia reaktora, wybuchu i pożaru. Do atmosfery wydostały się substancje promieniotwórcze. Radioaktywna chmura szybko dotarła m.in. do Polski, a po pewnym czasie skutki czarnobylskiej katastrofy odnotowano nawet na Antarktydzie. W Polsce jako pierwsza podwyższone promieniowanie wykryła placówka Służby Pomiarów Skażeń Radioaktywnych w Mikołajkach. Przyrządy odnotowały wzrost skażenia w nocy z 27 na 28 kwietnia, ale w niedzielę nikt przy nich nie dyżurował. W poniedziałek 28 kwietnia pomiary zostały odczytane i zaalarmowano Warszawę.

Książka jest pierwszym tak szczegółowym opracowaniem historycznym przedstawiającym polski kontekst katastrofy czarnobylskiej. Dotychczasowe ustalenia przedstawicieli różnych dziedzin nauki zostały wzbogacone o szeroką kwerendę archiwalną, która umożliwiła wnikliwą analizę skutków awarii w Polsce. Autor, mierząc się z wieloma mitami dotyczącymi katastrofy, opisuje rzeczywistą skalę szkód, jakie spowodowało skażone powietrze znad Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej.

W 1986 r. w jednym z programów Radia Wolna Europa ironizowano: „Czy ktokolwiek może skorzystać na wybuchu atomowym? Tak, bezdomni w Nowym Jorku”. Jaki związek miała katastrofa w elektrowni jądrowej z nowojorskimi kloszardami? Otóż ówczesny rzecznik rządu Jerzy Urban na konferencji prasowej ogłosił zbiórkę koców i śpiworów dla bezdomnych nowojorczyków. To miała być odpowiedź na amerykańską ofertę przekazania Polakom mleka w proszku. PRL-owskich notabli najbardziej zabolalo, że miało się to odbyć z pominięciem instytucji komunistycznego państwa, za pośrednictwem organizacji charytatywnych i Kościoła.

zdjęcie zajawkowe



Opcje strony